

Sygn. akt I ACa 562/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Zofia Kawińska-Szwed SA Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. L.

przeciwko K. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. akt II C 348/13,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 562/14

## UZASADNIENIE

Powód T. L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego K. K. kwoty 105.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w dniu 16 września 2008 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki, na mocy której przekazał pozwanemu kwotę 105.000 zł na pokrycie udziałów w kapitale zakładowym (...) Sp. z o.o. Pożyczoną kwotę pozwany miał zwrócić do dnia 31 grudnia 2012 r., czego nie uczynił. Powód wezwał pozwanego do zapłaty, ten jednak podniósł, że pieniądze przekazał za pośrednictwem P. O. na konto matki powoda. Powód z kolei

wskazał, że nie otrzymał kwoty 105.000 zł tytułem spłaty umowy pożyczki, zgodnie z § (...) przedmiotowej umowy wszelkie jej zmiany miały nastąpić w formie pisemnej, a żadnego aneksu związanego z płatnością na konto matki powoda nie podpisano.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 5 sierpnia 2013 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Pozwany przyznał, że zawarł umowę pożyczki z dnia 16 września 2008 r., jednak podniósł, że pożyczoną kwotę zwrócił powodowi. Spłata, jak wskazał, następowała za pośrednictwem rachunku matki powoda J. L., a była dokonywana w czterech transzach przez P. O.. Dokonanie spłaty umożliwił miał powód przez wystawianie fikcyjnych faktur od dnia 31.10.2010 r. w ramach działalności kontrolowanej przez siebie spółki (...) Sp. z o.o. P. O. miała zapłacić powodowi łącznie kwotę 330.000 zł, zaspokajając w ten sposób w pełni kwotę pożyczoną przez pozwanego oraz pożyczoną przez P. O. od powoda na podstawie odrębnej umowy pożyczki. Następnie pozwany sprecyzował, że z tytułu umów pożyczek pozwanego i P. O. powodowi przysługiwało łącznie roszczenie o zwrot kwoty 227.500 zł, na którą składała się suma 122.500 zł tytułem pożyczki P. O. oraz kwota 105.000 zł tytułem pożyczki pozwanego. Kwoty te miały zostać spłacone przez P. O. w ten sposób, że w okresie 15 miesięcy między marcem 2010 r. a kwietniem 2011 r. następowała miesięczna płatność w wysokości 12.000 zł, w sumie 180.000 zł, w okresie 2009 r. łączna kwota 150.000 zł oraz kwota 26.886,24 zł z tytułu przekazania wspólnikowi dywidendy.

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. akt II C 348/13, zasądził od pozwanego K. K. na rzecz powoda T. L. kwotę 105.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8.867 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pisemną umową zawartą w dniu 16 września 2008 roku powód T. L. (pożyczkodawca) udzielił pozwanemu K. K. (pożyczkobiorca) pożyczki pieniężnej w kwocie 105.000 złotych. W umowie strony wskazały, że kwota pożyczki przeznaczona zostanie przez pożyczkobiorcę na pokrycie 1050 udziałów w kapitale zakładowym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K.. Umowa określała w § (...) warunki i termin zwrotu kwoty pożyczki oraz zastrzegła w § (...) formę pisemną zmiany umowy pod rygorem nieważności.

Z kolei aktem notarialnym z dnia 16 września 2008 roku sporządzonym przez notariusza B. W. strony postępowania z udziałem P. O. zawiązały spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która działała pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.. Z treści umowy spółki wynika, że pozwany K. K. obejmuje 1050 równych niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 100 złotych każdy, czyli o łącznej wartości 105 000 złotych, które zobowiązał się pokryć w całości gotówką w kwocie 105 000 złotych. Faktycznie kwota pożyczki nie została pozwanemu wypłacona w gotówce a w całości została przekazana na poczet pierwszej wpłaty zakupu przez Spółkę (...) tomografu firmy (...) typ (...) przy pomocy którego Spółka świadczyła usługi medyczne w B.. Na skutek konfliktu wspólników pozbawiono Spółkę prawa korzystania z obsługi tomografu (...), co pozbawiło Spółkę jakichkolwiek dochodów.

Powód prowadził z pozwanym korespondencję, w której odpowiadając na wezwanie do zapłaty pozwany zaproponował przeniesienie nieodpłatne na powoda swoich udziałów w Spółce (...) z siedzibą w K..

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że na okoliczności podnoszone przez pozwanego, mające polegać na spłacie obciążającej go kwoty pożyczki przez P. O. na rzecz spółki (...), nie wskazuje żaden ze zgłaszanych przez pozwanego dokumentów i dowodów, w szczególności zaś żaden dokument nie wskazuje na to aby dokonywany przelew nim stwierdzony dotyczył umowy zawartej przez pozwanego z powodem. Przeprowadzone dowody ze świadków zawnioskowanych przez pozwanego w osobach K. O., W. P. i P. O. nie wykazały zwolnienia pozwanego z długu, a stanowiły jedynie potwierdzenie prezentowanej przez pozwanego wersji. Dokumenty przedstawione przez pozwanego – dokonywania płatności i przelewów przez Spółkę (...) nie miały wpływu na rozstrzygnięcie, gdyż stronami umowy pożyczki były osoby fizyczne powód T. L. pożyczkodawca i pozwany K. K. pożyczkobiorca. Powód przekazał za zgodą i wiedzą pozwanego środki na rachunek wierzyciela spółki celem zwolnienia jej z długu nabycia tomografu. Zgodnie z umową pożyczki, pożyczka miała być zwrócona do dnia 31 grudnia 2012 roku, wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności przy czym zgodnie z § (...) pożyczkobiorca (pozwany) zastrzegł sobie prawo wcześniejszej spłaty pożyczki, jak również spłaty ratalnej gotówką bądź na wskazany przez pożyczkodawcę (powoda)

rachunek bankowy. Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie wykazał istnienia okoliczności zwalniających go z długu.

Jako podstawa rozstrzygnięcia wskazane zostały przepisy art. 720 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające w szczególności na pominięciu istotnej części dowodów, tj. dowodu z przesłuchania świadków P. O., K. O. i W. P., przesłuchania strony pozwanej oraz dowodów z dokumentów,

b) pomięcia przez Sąd zarzutu znajdującego się na s. 12 odpowiedzi na pozew oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c., uchylecia się od jego zbadania bez uzasadnienia,

c) przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w wyroku przyczyn, dla których Sąd Okręgowy pominął znaczną część zeznań świadków i zeznań pozwanego,

d) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż nie została wykazana spłata pożyczki mimo, iż pozwany wykazał, iż spłat w jego imieniu dokonywała P. O.,

e) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż spłata ma nastąpić na konto powoda, pomimo, iż w umowie zatytułowanej pożyczka, ani w żadnym innym dokumencie, powód nie podał pozwanemu swojego konta, jak również w zeznaniach przyznał, iż takiego konta nie podał;

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 388 k.c. w zakresie oceny umowy dzierżawy tomografu firmy (...) oraz w zakresie umów i czynności, które były fikcyjne, a w rzeczywistości dokumentowały spłaty pożyczki, ponieważ były one zawarte w przymusowym położeniu pozwanego, które powód wykorzystał,

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 720 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż strony zawarły umowę pożyczki i pożyczka ma być spłacona na konto powoda, pomimo, iż środki pieniężne zostały przekazane na określony cel (kapitał zakładowy Spółki (...)), a ponadto w umowie pożyczki strony nie wskazały w jaki sposób nastąpić ma spłata

Na podstawie tych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Głównym zarzutem pozwanego zgłoszonym w apelacji był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną ocenę dowodów oraz mającą z niego wynikać niezgodność ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego ze stanem, który powinien wynikać z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego. Zarzut ten powinien zostać oceniony jako pierwszy, również dlatego, że jest on zarzutem najdalej idącym i skierowanym przeciwko sednu rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Wbrew stanowisku pozwanego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego na podstawie dowodów przywołanych w uzasadnieniu, a to w szczególności dowodów z dokumentów w postaci umowy pożyczki z dnia 16 września 2008 roku, umowy spółki (...), wezwania do zapłaty oraz korespondencji pomiędzy stronami procesu. Wiarygodności, autentyczności oraz treści tych dokumentów nie kwestionowała żadna ze stron. Nie wystąpiły w sprawie okoliczności mogące rzutować na powzięcie przez Sądy obu instancji wątpliwości co do prawdziwości któregokolwiek z tych dokumentów. Nadto, sam pozwany konsekwentnie w toku postępowania

już od momentu wniesienia odpowiedzi na pozew, przyznawał zawarcie umowy pożyczki z dnia 16 września 2008 r. oraz jej wykonanie przez powoda poprzez przekazanie kwoty 105.000 zł na rzecz podmiotu trzeciego w związku z zakupem tomografu komputerowego. Również w odrębnym piśmie pozwanego z dnia 21 stycznia 2013 r. [k. 15] pozwany podniósł, że pożyczkę już spłacił, a kwota z tego tytułu została przekazana na konto powoda, uznając w ten sposób i przyznając istnienie zobowiązania.

W tym miejscu należy stanowczo podkreślić, że zgłoszone w apelacji twierdzenia o rzekomości umowy pożyczki z dnia 16 września 2008 r., o nieskuteczności jej zawarcia oraz nieuzyskaniu przez pozwanego środków na jej podstawie są nie tylko rażąco niespójne ze stanowiskiem procesowym pozwanego, który uprzednio przyznawał wyraźnie (art. 229 k.p.c.) skuteczne zawarcie umowy pożyczki. Są one ponadto spóźnione, albowiem po raz pierwszy strona pozwana wyartykułowała zastrzeżenia co do charakteru i skuteczności umowy pożyczki dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Twierdzenia takie są więc obecnie spóźnione i nie mogą podlegać uwzględnieniu (art. 381 k.p.c.) w szczególności dlatego, że nie wykazano niemożności ich powołania przed Sądem pierwszej instancji. Niezależnie jednak od spóźnienia w podnoszeniu tych okoliczności, Sąd Apelacyjny nie dopatruje się podstaw do kwestionowania charakteru oraz skuteczności umowy pożyczki z dnia 16 września 2008 r.

Pozwany konsekwentnie próbował bronić się zarzutem spełnienia świadczenia przez osobę trzecią. Podnosił, że spłaty należnej kwoty 105.000 zł dokonała, przelewami na rachunek matki powoda J. L., P. O. działająca jako prezes zarządu (...) Sp. z o.o. przez płatności dokonywane z rachunku spółki oraz przez płatności dokonywane w ramach własnej działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą (...). W niniejszej sprawie zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. to na pozwanym spoczywał wyłączny ciężar udowodnienia faktu, iż świadczenie (spłata pożyczki) zostało w pełni spełnione i jego zobowiązanie z jej tytułu wygasło. Powód bowiem ciężar dowodowy na nim spoczywający zrealizował przez przedstawienie niespornej w pierwszej instancji umowy pożyczki oraz wykazanie braku spłaty należności z niej wynikającej. Sąd Okręgowy ocenił w tym zakresie, że pozwany przedłożył na potwierdzenie okoliczności spłaty zobowiązania szereg dokumentów stwierdzających dokonywanie na rzecz (...) przelewów, z których jednak żaden nie wskazuje na to, aby dokonywany przelew dotyczył umowy zawartej przez pozwanego z powodem. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ten pogląd. Niedopuszczalnym jest argumentowanie przez pozwanego, że faktury opłacane przez spółkę (...) Sp. z o.o. lub przez (...) były formą spłaty należności osoby fizycznej wobec drugiej osoby fizycznej, albowiem środki, z których płatności te pochodziły stanowiły własność odrębną tej spółki lub P. O., a nie wykazano, że miały one umarzać właśnie zobowiązania pozwanego a nie zobowiązania własne tych podmiotów. Już tylko analiza tytułów rachunków oraz tytułów przelewów dokonywanych przez P. O. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) na rzecz J. L. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) określona została jako opłata za dzierżawę sprzętu medycznego [k. 39-68]. Nie dotyczą one więc długu pozwanego. Podobnie, w historii operacji na rachunku bankowym (...) Sp. z o.o. [k. 69-70] wskazano, że przelewy na rzecz (...) dotyczą spłaty rachunku nr (...), wystawionego za usługi konsultacyjne wykonane na rzecz tej spółki w roku 2009 r. Nie dotyczy on więc świadczeń pozwanego. Nawet gdyby przyjąć, jak chce strona pozwana i do czego zmierza przez wnioski dowodowe obejmujące zeznania świadków, że wszystkie te operacje były fikcyjne i w istocie miały stanowić spłatę długu pozwanego wobec powoda, to w żaden sposób fakt ten nie wynika z osnowy wskazanych dokumentów. Fakt istnienia oraz ważności umowy dzierżawy sprzętu medycznego z dnia 1 lutego 2009 r. zawartej między P. O. a J. L. dodatkowo potwierdza, że opłaty za dzierżawę sprzętu medycznego dokonywane były zgodnie ze wskazanym tytułem, nie zaś na poczet spłaty umowy pożyczki obciążającej pozwanego.

Odrębnego wskazania wymaga kwestia, że pozwany nie wykazał, która dokładnie płatność na rzecz (...) przekazano została tytułem spłaty umowy pożyczki łączącej powoda z P. O., a która tytułem spłaty umowy pożyczki łączącej powoda z pozwanym. W sytuacji, w której suma przytaczanych przez pozwanego przelewów wynosi 330.000 zł, zaś łączna suma zobowiązań z tytułu dwóch nieoprocentowanych umów pożyczek wynosi 227.500 zł (105.000 zł – pozwany, 122.500 zł – P. O.), wyliczenie takie jest konieczne.

Dalej należy podkreślić, że to również na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że powód zażądał ustnie dokonania spłaty zaciągniętej przez pozwanego pożyczki przez płatności za fikcyjne usługi dokonywane przez P. O.. Zgłoszone przez pozwanego dowody z dokumentów nie były do tego skuteczne. Z kolei zeznania świadków K. O., W. P. i P.

O. są na tyle nieprecyzyjne i ogólne, że nie można wywodzić z nich, iż konkretne dokumenty przedstawione przez pozwanego w istocie były fikcyjne i dotyczyły spłaty pożyczki, a w szczególności także, że powód wyraźnie wskazał, że takiej formy spłaty pożyczki się od pozwanego domaga. Zeznania P. O., w których wskazuje ona, iż usługi konsultacyjne nie były świadczone przez (...) nie wskazują, aby zeznała wprost, że spłaciła z własnych lub innych środków pożyczkę pozwanego wynikającą z umowy z dnia 16 września 2008 r. P. O. zeznała tylko, że ze spółki (...) Sp. z o.o. powód miał otrzymać kwotę 150.000 zł, od spółki (...) kwotę 180.000 zł [k. 215]. Nie ulega wątpliwości, że z żadnego elementu zeznań świadka P. O. nie wynika, aby powód żądał od niej spłaty długu pozwanego, ani też, aby faktycznie tej spłaty dokonała czy to ze środków odrębnej osoby prawnej (...) Sp. z o.o., czy to ze środków własnych. Sam pozwany K. K. zresztą nie twierdził, że P. O. spłaciła pożyczkę z dnia 16 września 2008 r., lecz że informację o takiej treści od niej otrzymał.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyciągnął poprawne wnioski, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Materiał dowodowy był przy tym kompletny, obejmujący nawet środki dowodowe dotyczące okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wywody zgłoszone przez stronę pozwaną w apelacji stanowią jedynie polemikę z ustaleniami oraz ocenami Sądu Okręgowego w Katowicach, które to ustalenia Sąd Apelacyjny podziela. Powód skutecznie wykazał istnienie zobowiązania, jego podstawę w czynności prawnej, kwotę należności oraz bezskuteczny wpływ terminu na spłatę pożyczki. Obrona pozwanego nie okazała się skuteczna. Sąd Okręgowy poprawnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, na którego podstawie właściwie i należycie ustalił stan faktyczny oraz zastosował na jego podstawie właściwy przepis prawa materialnego (art. 720 § 1 k.c.).

Ponadto, wbrew twierdzeniom apelacji zeznanie powoda T. L. ze sprawy II C 354/13 nie dawało podstaw do przyznania racji pozwanemu. Sprawa ta dotyczyła zobowiązania P. O. wobec T. L., jednak okoliczności tam podnoszone były zbliżone do tych zgłaszanych przez pozwanego w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 września 2014 r., sygn. I ACa 392/14, oddalił apelację pozwanej P. O. opartą na podobnych twierdzeniach, co apelacji K. K. w niniejszej sprawie. Nie ma znaczenia dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, że (...) wystawiała faktury z tytułu usług medycznych w szerokim tego słowa znaczenia na rzecz (...). Nie ma bowiem żadnych podstaw, aby przyjąć, że spłata rachunków za faktury obejmujące usługi medyczne miała dotyczyć zobowiązania K. K. wobec T. L..

Wobec tego należało przyjąć, że chybnym był wielowątkowy zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w Katowicach art. 233 § 1 k.p.c. Przeciwnie, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji była w pełni zasadna i logiczna, prowadzi do prawidłowych wniosków oraz do właściwego ustalenia stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Apelacyjny aprobeuje i przyjmuje za własne.

W dalszej kolejności pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu w Katowicach naruszenie prawa materialnego, tj. art. 388 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 720 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie. W odniesieniu do obu tych zarzutów Sąd Apelacyjny uznał, iż są one spóźnione i przez to niedopuszczalne na etapie postępowania w drugiej instancji. Żadnej z okoliczności mających wskazywać na naruszenie tych norm prawa materialnego pozwany przed Sądem pierwszej instancji nie podnosił. Jednocześnie, co najbardziej istotne, co do żadnej z tych okoliczności prawa materialnego pozwany nie wykazywał aktywności dowodowej, nie zmierzał do ustalenia faktów mogących uzasadnić ich zastosowanie. W systemie apelacji pełnej, zgodnie z art. 381 k.p.c. w zw. z art. 367 k.p.c., Sąd drugiej instancji jest Sądem merytorycznym, który ocenia sprawę po raz wtóry, przyjmując za podstawę swojego rozstrzygnięcia co do zasady fakty, okoliczności, dowody i twierdzenia zgłoszone przez strony przed Sądem pierwszej instancji zgodnie z art. 207 k.p.c. i art. 6 § 2 k.p.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. Jeżeli dana okoliczność mogła być powołana na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, lecz wskutek zaniechania strony nie została zgłoszona, to okoliczności takiej przed Sądem drugiej instancji powoływać już nie można (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r., sygn. I CSK 380/11), szczególnie, jeżeli ich niepowołanie nie jest usprawiedliwione przebiegiem postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2013 r., sygn. I CSK 275/12). Niezależnie od tego, nie sposób doszukać się w realiach niniejszej sprawy jakichkolwiek podstaw do zastosowania art. 388 k.c., albowiem pozwany i P. O. są osobami w pełni sprawnymi, zaradnymi życiowo, prowadzącymi działalność gospodarczą i sprawnymi zdrowotnie. Nie ujawniono okoliczności mogących rzutować na dokonanie oceny, że pozwany jest osobą wysoce nieporadną życiowo,

chorą lub niedoświadczoną. Przeciwnie, pozwany uczestniczył jako współnik w spółkach z o.o., podjął aktywną obronę procesową, a treść umowy pożyczki z dnia 16 września 2008 r. jest na tyle nieskomplikowana i jednoznaczna, że jest ona zrozumiałą nawet dla osoby nieposiadającej wykształcenia prawniczego. Zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 388 k.c. jest zatem chybiony i spóźniony. Z kolei w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 720 § 1 k.c. należy dodatkowo pokreślić, że pozwany w toku procesu w pierwszej instancji nie kwestionował charakteru umowy pożyczki oraz jej skuteczności. Również więc ten zarzut należało ocenić jako bezzasadny.

W świetle art. 5 k.c., na który powołuje się w apelacji strona pozwana, nie można również pominąć okoliczności, iż pozwany w istocie broni się, podnosząc, że czynności prawnych oraz rozrachunkowych dokonywano dla pozorów w celu obejścia przepisów prawa. Czyni tym samym próbę uniknięcia spłaty zobowiązania powołując się na to, że osoba trzecia mając według twierdzeń pozwanego działać w jego imieniu i na jego rzecz, naruszała prawo poprzez wystawianie fikcyjnych faktur VAT. Niweczy to możliwość rozpatrywania niniejszej sprawy przez pryzmat zasad współżycia społecznego, albowiem nie może się na nie powoływać ten podmiot, które wedle jego twierdzeń naruszał, lub w którego imieniu były one naruszane. Tym samym również zarzut niezastosowania art. 5 k.c. należało ocenić jako nieskuteczny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 385 k.p.c. apelację strony pozwanej oddalił jako bezzasadną, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i ust. 2 w zw. z § 6 pkt 6 i w zw. § 12 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490).